

Stwartny Krag

GŁÓWNA KWATERA HARCERZY
23-31 Beaver Lane London W6 9AP

NUMER 4
MAJ 1989 ROK 1

Narodowe Święto Trzeciego Maja
przypomina nam nakaz moralny
Konstytucji:

"PAŃSTWO POLSKIE JEST WSPÓLNYM DOBREM WSZYSTKICH OBYWATELI.

WSKRZESZONE WALKĄ I OFIARĄ NAJLEPSZYCH SWOICH SYNÓW MA BYĆ
PRZEKAZYWANE W SPADKU DZIEJOWYM Z POKOLENIA W POKOLENIE.

KAŻDE POKOLENIE JEST OBOWIĄZANE WYSIŁKIEM WŁASNYM WZMÓC SIŁĘ
I POWAGĘ PAŃSTWA.

ZA SPEŁNIENIE TEGO OBOWIĄZKU ODPOWIADA PRZED POTOMNOŚCIĄ,
SWOIM HONOREM I SWOIM IMIENIEM."

Trzeci Maj to dzień, który przeszedł do historii naszego Narodu, gdyż w dniu tym Naród potrafił pokazać światu iż stać nas na wyrzeczenie się samolubstwa i pychy. Był to dzień radości, uniesienia i entuzjazmu. Nie wystarczy jednak tylko entuzjazm i radosne hasła. Nasze życie wymaga od nas wyrzeczeń. Dążenie do zgodności tego co głosimy z tym jak postępujemy będzie stanowić o wartości jednostki.

Wyciąg z Rozkazu Naczelnika Harcerzy
L.5 z dnia 3 maja 1989 r.



NASZA ORGANIZACJA

-CO CHCEMY ZROBIĆ?

- JAKIE MAMY TRUDNOŚCI?

Aby móc coś ulepszyć trzeba wpieryw stwierdzić jak jest. Wiemy na czym harcerstwo polega - ideologia - wychowanie człowieka, wychowanie przyszłych kierowników pracy społecznej.

Pytanie, czy nasze cele są realizowane w naszej pracy? Jeśli nie - to dlaczego? Co nam przeszkadza? Jakie mamy trudności? I jak je wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć?

Każdy z nas może stwierdzić na podstawie obserwacji harcerstwa na swoim terenie do jakiego stopnia cele nasze są realizowane.

Faktem jest, że cel - wychowanie na dobrego człowieka i utrzymanie kultury polskiej - często jest spychany na drugi plan, a rzeczy drugorzędne zabierają czas na zbiórkach.

Faktem jest, że cele nasze są coraz bardziej trudne do przeprowadzenia na niektórych terenach - głównie chyba z następujących powodów.

Różny poziom wyrobienia harcerskiego młodzieży i kierowników jednostek. Brak młodych instruktorów. Braki niezrozumienia ani celów, ani zadań stojących przed harcerstwem w obecnej chwili. Niedotrzymanie terminów. Braki na odcinku wychowania religijnego starszej młodzieży. Brak zrozumienia i doceniania wartości pracy harcerstwa na odcinku wychowawczym. Widzi się pracę harcerską jako wystąpienie na akademiach. Zarysowuje się ogromny problem z językiem polskim. Pewien procent rodziców nie wiele robi w tej dziedzinie i ich współpraca z harcerstwem jest znikoma.

W niektórych miejscowościach działalność harcerstwa polega wyłącznie na pracy jednej osoby i nie ma zastępcy. Do KPH należą dziadkowie, a nie rodzice. Brak starszych, doświadczonych instruktorów na wielu akcjach letnich i zimowych. Na niektórych terenach młodzież odczuwa brak zaplecza ciągłości w przekazywaniu tradycji od tych co naprawdę wiedzą jak, znają i rozumieją głęboko na czym polega ten piękny system wychowywania drogą skautową/harcerską.

Trzeba postawić pytanie, jakie mamy możliwości i siły, aby te trudności pokonać?

BANK INFORMACJI

Otwieramy Bank Informacji! W tym miejscu będziemy umieszczać okrzyki i pokazy harcerskie z całego naszego harcerskiego świata.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Zaczynamy od okrzyków, jak wyczerpiemy okrzyki, będziemy umieszczać pokazy. Podając okrzyk stary, tradycyjny, czy zupełnie nowy, prosimy podać także nazwę i miejscowość jednostki harcerskiej, w której ten okrzyk jest najbardziej popularny i krótko podać jak on powstał, jeżeli to jest wiadome i znane.

"KADRA 2000"

Światowy Obóz Kształcenia Starszyny na dwu poziomach: kurs podharcemistrzowski, kurs harcistrzowski. Część pierwsza kursu odbędzie się w Londynie, część druga pod namiotami na terenach stacji harcerskiej. Termin kursu 14 - 28 sierpnia br. Formalne zgłoszenia na rozesłanych formularzach należy przesłać do GKH do dnia 31.5.1989 r.

REGULAMINY

W terminie do dnia 14.8.1989 r. powinny być przysłane do GKH wszelkie uwagi dotyczące przygotowywanego do druku zbioru obowiązujących Regulaminów Organizacji Harcerzy.



INSTRUKTORZY PISZĄ...

"Gromkie Czuwaj! i serdeczne pozdrowienia z Dnia Myśli Braterskiej" nadeszli instruktorzy i harcerze Hufca "Warmia" ze Stanów Zjednoczonych.

Hm. Edwin Götrowski z Anglii pisze...

"Dziękuję za "Otwarty Krąg". Doskonała treść, krótkie komunikaty, a tak bogate w informacje. Łączące ogniwo między młodymi i wcześniej urodzonymi instruktorami, którego dotąd było brak. Życzę powodzenia w akcji "Kadra 2000".

Hm. Józef Sporny ze Stanów Zjednoczonych pisze...

"Słusznie, że przy G.K.H. powstaje Centralny Krąg Instruktorski, pod którego komendą powinny znaleźć się terenowe Instruktorskie Kręgi Seniorów, które mogłyby przeżywać na wspólnych spotkaniach dawniejsze czasy swych przygód harcerskich, przypomnieć sobie swe czasy sielsko-anielskie i odnowić swe dzieje młodości poprzez gawędy i programy swych zbiórek. I kto wie, czy młodzi instruktorzy lub drużynowi nie wyszperaliby coś pożytecznego dla siebie". Zał. §10.

Hm. Jerzy Hebda z Anglii pisze...

"Stworzenie Centralnego Kręgu Instruktorskiego przy G.K. jest doskonałym pomysłem. Takich jak ja "zagubionych duszyczek", które nie należą do nikogo musi być sporo.... Dobrze więc będzie znaleźć w końcu jakiś harcerski "dach nad głową".

Dziękuję za trzy numery "Otwartego Kręgu" - jeszcze jeden doskonały pomysł. Mam nadzieję, że przez niego odnajdzie się wielu starszych instruktorów, którzy stracili kontakt z organizacją i ze znajomymi.

Z zainteresowaniem przeczytałem notatki o planach G.K. na przyszłość, m.in. widzę, że są zamiary wydania cykli wuchowych i podręcznika dla wodzów wuchowych. W załączeniu więc przesyłam trzy z moich cykli, oraz zestaw skryptów teoretycznego kursu wodzów, z nadzieją, że będą one G.K. pomocne.

Proszę także przyjąć czek na £5.00 na fundusz wydawniczy".

Phm. Bohdan Kapela z Francji pisze...

"Dziękuję za "Otwarty Krąg". Cieszy mnie bardzo Wasz doping w rozkwicie "Kadry 2000". Po 40-sto letniej służbie w Z.H.P. zastanawiam się nad profilem "kariery" starszych ode mnie instruktorów".

Hm. Kazimierz Stohandel z Kanady pisze...

"Serdecznie dziękuję za "Otwarty Krąg". Gratuluję inicjatywy. Sądzę, że kontakt i inicjatywa o opinię innych może tylko wzbogacić współpracę i wzajemne zrozumienie".

Phm. Marek Szablewski z Anglii pisze...

"Konkurs złotowy o "Zwycięską Drużynę IV Światowego Złotu" był wygrany przez obóz "Pod Totemem Słońca", który miał w swoim składzie harcerzy z Anglii, tzn. Hufce "Wilno" i "Gdynia" oraz zastęp z 1 DH - z Hamburga - Niemcy i dwóch harcerzy z Belgii. Drugie miejsce w tym konkursie wygrał obóz "Odwaga", w którym była reprezentacja ze Szwecji, Austrii, Francji i z Hufców z Anglii - "Szczecin", Białowieża" i "Wrocław".

W konkursie "My i Świat" obóz "Odwaga" wygrał pierwsze miejsce, a obóz "Pod Totemem Słońca" był na trzecim miejscu".

Hm. Władysław Dembski z Australii pisze...

"Do czytania "Otwartego Kręgu" pędzę na kangurze!

Przesyłam serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia pomyślności w pracy".

Oprócz listów otrzymaliśmy pozdrowienia od uczestników i komendy chorągwiennego zjazdu wędrowników w Anglii "Młody Las XVII". Program zjazdu opierał się na "szyszkach", których wymagania mówią o trzech poziomach wyrobienia wędrowniczego.

Dziękujemy za pozdrowienia wysłane przez Hufiec Harcerzy Kaszuby ze Szwecji.

Dziękujemy również za pozdrowienia z Konferencji Instruktorów Chorągwi Harcerzy z Australii, oraz ze Zjazdu Z.H.P. Australia.

Druh Naczelnik i Redakcja Biuletynu Informacyjnego G.K.H. dziękuje za nadaną korespondencję.

"INSTRUKTOR W PRACY HARCERSKIEJ ZAWSZE MÓWI PO POLSKU"





Stwartny Krag

GŁÓWNA KWATERA HARCERZY
23-31 Beaver Lane London W6 9AP

NUMER 4
MAJ 1989 ROK 1

Narodowe Święto Trzeciego Maja
przypomina nam nakaz moralny
Konstytucji:

"PAŃSTWO POLSKIE JEST WSPÓLNYM DOBREM WSZYSTKICH OBYWATELI.
WSKRZESZONE WALKĄ I OFIARĄ NAJLEPSZYCH SWOICH SYNÓW MA BYĆ
PRZEKAZYWANE W SPADKU DZIEJOWYM Z POKOLENIA W POKOLENIE.
KAŻDE POKOLENIE JEST OBOWIĄZANE WYSIŁKIEM WŁASNYM WZMÓC SIŁĘ
I POWAGĘ PAŃSTWA.
ZA SPEŁNIENIE TEGO OBOWIĄZKU ODPOWIADA PRZED POTOMNOŚCIĄ,
SWOIM HONOREM I SWOIM IMIENIEM."

Trzeci Maj to dzień, który przeszedł do historii naszego Narodu, gdyż w dniu tym Naród potrafił pokazać światu iż stać nas na wyrzeczenie się samolubstwa i pychy. Był to dzień radości, uniesienia i entuzjazmu. Nie wystarczy jednak tylko entuzjazm i radosne hasła. Nasze życie wymaga od nas wyrzeczeń. Dążenie do zgodności tego co głosimy z tym jak postępujemy będzie stanowić o wartości jednostki.

Wyciąg z Rozkazu Naczelnika Harcerzy
L.5 z dnia 3 maja 1989 r.



NASZA ORGANIZACJA

-CO CHCEMY ZROBIĆ?

- JAKIE MAMY TRUDNOŚCI?

Aby móc coś ulepszyć trzeba wpieryw stwierdzić jak jest. Wiemy na czym harcerstwo polega - ideologia - wychowanie człowieka, wychowanie przyszłych kierowników pracy społecznej.

Pytanie, czy nasze cele są realizowane w naszej pracy? Jeśli nie - to dlaczego? Co nam przeszkadza? Jakie mamy trudności? I jak je wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć?

Każdy z nas może stwierdzić na podstawie obserwacji harcerstwa na swoim terenie do jakiego stopnia cele nasze są realizowane.

Faktem jest, że cel - wychowanie na dobrego człowieka i utrzymanie kultury polskiej - często jest spychany na drugi plan, a rzeczy drugorzędne zabierają czas na zbiórkach.

Faktem jest, że cele nasze są coraz bardziej trudne do przeprowadzenia na niektórych terenach - głównie chyba z następujących powodów.

Różny poziom wyrobienia harcerskiego młodzieży i kierowników jednostek. Brak młodych instruktorów. Braki niezrozumienia ani celów, ani zadań stojących przed harcerstwem w obecnej chwili. Niedotrzymanie terminów. Braki na odcinku wychowania religijnego starszej młodzieży. Brak zrozumienia i doceniania wartości pracy harcerstwa na odcinku wychowawczym. Widzi się pracę harcerską jako wystąpienie na akademiach. Zarysowuje się ogromny problem z językiem polskim. Pewien procent rodziców nie wiele robi w tej dziedzinie i ich współpraca z harcerstwem jest znikoma.

W niektórych miejscowościach działalność harcerstwa polega wyłącznie na pracy jednej osoby i nie ma zastępcy. Do KPH należą dziadkowie, a nie rodzice. Brak starszych, doświadczonych instruktorów na wielu akcjach letnich i zimowych. Na niektórych terenach młodzież odczuwa brak zaplecza ciągłości w przekazywaniu tradycji od tych co naprawdę wiedzą jak, znają i rozumieją głęboko na czym polega ten piękny system wychowywania drogą skautową/harcerską.

Trzeba postawić pytanie, jakie mamy możliwości i siły, aby te trudności pokonać?

BANK INFORMACJI

Otwieramy Bank Informacji! W tym miejscu będziemy umieszczać okrzyki i pokazy harcerskie z całego naszego harcerskiego świata.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Zaczynamy od okrzyków, jak wyczerpiemy okrzyki, będziemy umieszczać pokazy. Podając okrzyk stary, tradycyjny, czy zupełnie nowy, prosimy podać także nazwę i miejscowość jednostki harcerskiej, w której ten okrzyk jest najbardziej popularny i krótko podać jak on powstał, jeżeli to jest wiadome i znane.

"KADRA 2000"

Światowy Obóz Kształcenia Starszyny na dwu poziomach: kurs podharcemistrzowski, kurs harcistrzowski. Część pierwsza kursu odbędzie się w Londynie, część druga pod namiotami na terenach stacji harcerskiej. Termin kursu 14 - 28 sierpnia br. Formalne zgłoszenia na rozesłanych formularzach należy przesyłać do GKH do dnia 31.5.1989 r.

REGULAMINY

W terminie do dnia 14.8.1989 r. powinny być przysłane do GKH wszelkie uwagi dotyczące przygotowywanego do druku zbioru obowiązujących Regulaminów Organizacji Harcerzy.



INSTRUKTORZY PISZĄ ...

"Gromkie Czuwaj! i serdeczne pozdrowienia z Dnia Myśli Braterskiej" nadeszli instruktorzy i harcerze Hufca "Warmia" ze Stanów Zjednoczonych.

Hm. Edwin Gątrowski z Anglii pisze...

"Dziękuję za "Otwarty Krąg". Doskonała treść, krótkie komunikaty, a tak bogate w informacje. Łączące ogniwo między młodymi i wcześniej urodzonymi instruktorami, którego dotąd było brak. Życzę powodzenia w akcji "Kadra 2000".

Hm. Józef Sporny ze Stanów Zjednoczonych pisze...

"Słusznie, że przy G.K.H. powstaje Centralny Krąg Instruktorski, pod którego komendą powinny znaleźć się terenowe Instruktorskie Kręgi Seniorów, które mogłyby przeżywać na wspólnych spotkaniach dawniejsze czasy swych przygód harcerskich, przypomnieć sobie swe czasy sielsko-anielskie i odnowić swe dzieje młodości poprzez gawędy i programy swych zbiórek. I kto wie, czy młodzi instruktorzy lub drużynowi nie wyszperaliby coś pożytecznego dla siebie". Zał. §10.

Hm. Jerzy Hebda z Anglii pisze...

"Stworzenie Centralnego Kręgu Instruktorskiego przy G.K. jest doskonałym pomysłem. Takich jak ja "zagubionych duszyczek", które nie należą do nikogo musi być sporo.... Dobrze więc będzie znaleźć w końcu jakiś harcerski "dach nad głową".

Dziękuję za trzy numery "Otwartego Kręgu" - jeszcze jeden doskonały pomysł. Mam nadzieję, że przez niego odnajdzie się wielu starszych instruktorów, którzy stracili kontakt z organizacją i ze znajomymi.

Z zainteresowaniem przeczytałem notatki o planach G.K. na przyszłość, m.in. widzę, że są zamiary wydania cyklów suchych i podręcznika dla wodzów suchych. W załączeniu więc przesyłam trzy z moich cyklów, oraz zestaw skryptów teoretycznego kursu wodzów, z nadzieją, że będą one G.K. pomocne.

Proszę także przyjąć czek na £5.00 na fundusz wydawniczy".

Phm. Bohdan Kapela z Francji pisze...

"Dziękuję za "Otwarty Krąg". Cieszy mnie bardzo Wasz doping w rozkwicie "Kadry 2000". Po 40-sto letniej służbie w Z.H.P. zastanawiam się nad profilem "kariery" starszych ode mnie instruktorów".

Hm. Kazimierz Stohandel z Kanady pisze...

"Serdecznie dziękuję za "Otwarty Krąg". Gratuluję inicjatywy. Sądzę, że kontakt i inicjatywa o opinię innych może tylko wzbogacić współpracę i wzajemne zrozumienie".

Phm. Marek Szablewski z Anglii pisze...

"Konkurs złotowy o "Zwycięską Drużynę IV Światowego Złotu" był wygrany przez obóz "Pod Totemem Słońca", który miał w swoim składzie harcerzy z Anglii, tzn. Hufce "Wilno" i "Gdynia" oraz zastęp z 1 DH - z Hamburga - Niemcy i dwóch harcerzy z Belgii. Drugie miejsce w tym konkursie wygrał obóz "Odwaga", w którym była reprezentacja ze Szwecji, Austrii, Francji i z Hufców z Anglii - "Szczecin", Białowieża" i "Wrocław".

W konkursie "My i Świat" obóz "Odwaga" wygrał pierwsze miejsce, a obóz "Pod Totemem Słońca" był na trzecim miejscu".

Hm. Władysław Dembski z Australii pisze...

"Do czytania "Otwartego Kręgu" pędzę na kangurze!

Przesyłam serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia pomyślności w pracy".

Oprócz listów otrzymaliśmy pozdrowienia od uczestników i komendy chorągwiowego zjazdu wędrowników w Anglii "Młody Las XVII". Program zjazdu opierał się na "szyszkach", których wymagania mówią o trzech poziomach wyrobienia wędrowniczego.

Dziękujemy za pozdrowienia wysłane przez Hufiec Harcerzy Kaszuby ze Szwecji.

Dziękujemy również za pozdrowienia z Konferencji Instruktorów Chorągwi Harcerzy z Australii, oraz ze Zjazdu Z.H.P. Australia.

Druh Naczelnik i Redakcja Biuletynu Informacyjnego G.K.H. dziękuje za nadaną korespondencję.

"INSTRUKTOR W PRACY HARCERSKIEJ ZAWSZE MÓWI PO POLSKU"



Z TECZKI KSZTAŁCENIA

Dyscyplina Harcerska

Harcerstwo jest organizacją rozkazodawczą i każdego harcerza obowiązuje dyscyplina organizacyjna. Nasza dyscyplina nie wypływa z regulaminów, czy groźby sankcji, ale przede wszystkim ze wspólnej, dobrowolnej przynależności do organizacji, którą się kocha i z którą się przeżywa przygodę radosnej młodości.

Małkowski spotkał się z ideą skautingu podczas tajnej szkoły oficerskiej "Zarzewie", które z kolei nawiązywało do braterskich ideałów wileńskich Filomatów i Filaretów. Mamy więc element formalno-służbowy, prawie wojskowy w stosunku do starszego stopniem, a zwłaszcza funkcją, ale mamy także element braterskiej serdeczności zwierzchnika w stosunku do podkomendnego-wychowanka.

Dwa punkty prawa harcerskiego określają podejście do dyscypliny osobistej i organizacyjnej harcerza i instruktora: "Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy" i "Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym". Na słowie obowiązkowość i punktualność harcerza może polegać organizacja, rodzina, społeczeństwo i Naród, a jego sprzężysta osobista postawa i karność w stosunku do przełożonych powinna odzwierciedlać tężyznę fizyczną i pogodę ducha.

Harcerstwo jest organizacją wychowawczą, a najlepszą metodą wychowawczą jest przykład dowódców. Instruktor wyżywa się na swojej funkcji, troszczy się o swoją jednostkę i każdego jej członka, prowadząc go po drabince stopni, i w miarę osiągnięć, przekazując mu coraz więcej odpowiedzialności.

Musztry formalnej używamy na każdym szczeblu organizacyjnym, ale oszczędnie i tylko przy służbowo formalnych okazjach. Wtedy wymagamy sprawnej i natychmiastowej reakcji. Prawdziwy instruktor ćwiczy się w rozkazodawstwie. Rozkaz dobrze wydany powoduje dobre wykonanie i sprawia satysfakcję wykonującemu. Harcerstwo to nie wojsko, ale używając formy wojskowej powinno się jej używać poprawnie, jasno i wyraźnie.

Tak samo z mundurem, który musimy szanować i oszczędzać, aby nie dewaluować jego ważności. Mundur musi być kompletny i stale uzupełniany, bo on jest nie tylko wyrazem przynależności organizacyjnej, ale także obrazem postępu harcerza w górę szczebli stopni i funkcji.

Instruktor powinien świecić przykładem, nosząc sam przepisowy mundur z godnością, bo wtedy reprezentuje Harcerstwo, a często nawet cały naród polski.

Instruktor powinien być lojalny w stosunku do organizacji i swoich zwierzchników na służbie, jak i poza służbą, bo od jego przykładu zaczyna się i kończy dyscyplina harcerska.

Hm. J. Wieliczko

